

# Katastrofizm w poezji

**JÓZEF CZECHOWICZ –  
DRUGA AWANGARDA**

# II Awangarda

- ⦿ Żagary – Czesław Miłosz;
- ⦿ Awangarda Lubelska – Józef Czechowicz
- ⦿ Katastrofizm – przeczuwanie nadejścia wojny, zniszczenia, powszechnej śmierci, odwołania do Apokalipsy św. Jana (apokalipsa przeczuwana);
- ⦿ Sielskość – ukazywanie uroku małego miasteczka i wsi;
- ⦿ Poetyka awangardowa

# Józef Czechowicz



<https://www.youtube.com/watch?v=IUB1SAeliqE>

owicz

# Życie poety

- Józef Czechowicz urodził się w Lublinie 15 marca 1903 roku. Był 4 dzieckiem Małgorzaty z Sułków i Pawła Czechowicza. Był poetą, członek i jeden z założycieli grupy poetyckiej "Reflektor". W 1920 jako ochotnik wyruszył na wojnę polsko-bolszewicką. Po trzech miesiącach, pod koniec października, powrócił do szkoły, którą ukończył w 1921. Następne etapy jego edukacji to Wyższy Kurs Nauczycielski w Lublinie oraz studia w Instytucie Pedagogiki Specjalnej w Warszawie. Po studiach rozpoczął pracę jako nauczyciel we wsi Słobódka na Wileńszczyźnie, nauczycielem był do 1932 roku pracując w szkołach we Włodzimierzu Wołyńskim i Lublinie. Zmarł 9 września 1939 roku w Lublinie podczas bombardowania Niemców w zakładzie fryzjerskim.

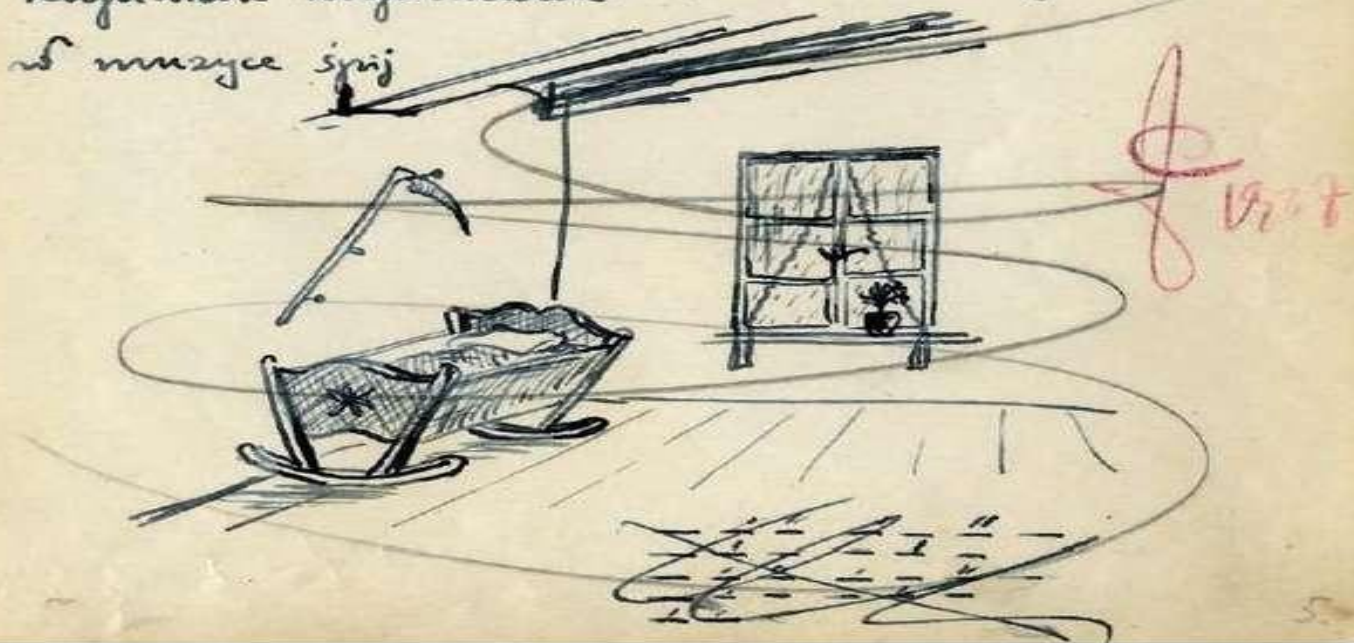
GRUPEK  
BRAMA  
GRUPEK  
TEATR NH.PL

Ze nosi

Tyeh kijanek tyeh praczek u puchotka kujaniak ku-  
janiacerek sine ocetko spij  
bura burka od bonu i jak bor dudu piotru  
ruciki na wodę atocisty hij

Pogryzł dencz midnokwgi niedobry gies  
w glinie zburzył kropole rude  
mekwa nieś nieczna nieś takie duo zielonego światła  
znaad nisien-czewesiu zmyło bleskit  
spij dalecho niezabudke no spij  
w dhuo patryse a jwcoz  
to znaaz  
niepogoda na nwozin optakata trawke

Mam ja za obracem gnajocy hij mam ja ligawke  
kujaniak kujaniacerek  
w muzyce spij



# Pomnik Józefa Czechowicza w Lublinie



# Józef Czechowicz *żał*

głowę która siwieje a świeci jak  
świecznik  
kiedy srebrne pasemka wiatrów  
przefruwają  
niosę po dnach uliczek  
jaskółki nadrzeczne  
świergocą to mało idźże

tak chodzić tak oglądać sceny sny  
festyny  
roztrzaskane szybki synagog  
płomień połykający grube statków liny  
płomień miłości  
nagość  
tak wysłuchiwać ryku głodnych ludów  
a to jest inny głos niż ludzi głodnych  
płacz  
zniża się wieczór świata tego  
nozdrza wietrzą czerwony udój  
z potopu gorącego  
zapytamy się wzajem ktoś zacz

rozmnożony cudownie na wszystkich  
nas  
będę strzelał do siebie i marł wielokrotnie  
ja gdym z pługiem do bruzdy przywarł  
ja przy foliałach jurysta  
zakrztuszony wołaniem gaz  
ja śpiąca pośród jaskrów  
i dziecko w żywej pochodni  
i bombą trafiony w stallach  
i powieszony podpalacz  
ja czarny krzyżyk na listach

o żniwa żniwa huku i blasków  
czy zdąży kręta rzeka z braterskiej krwi  
odrdzawieć  
nim się kolumny stolic znów podźwigną  
nade mną  
naleci wtedy jaskółek zamieć  
świśnie u głowy skrzydło poprzez ptasią  
ciemność  
idźże idź dalej

## Zjawiska wskazujące na zagładę świata według apokaliptycznej wizji

klęski żywiołowe	powszechność śmierci	zanik dorobku cywilizacyjnego	zagłada dorobku kulturalnego	zanik człowieczeństwa, rozpad porządku etycznego
<ul style="list-style-type: none"> <li>– aluzja do suplikacji: „od powietrza, głodu, ognia i wojny Wybaw nas Panie!”</li> <li>– woda (<i>potop</i>)</li> <li>– ogień (<i>potop gorący</i>)</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– śmierć rolnika, inteligenta, księdza, dziewczyny, dziecka,</li> <li>– utożsamianie się podmiotu mówiącego z każdym z nich, zabijanie siebie poprzez udział w mordach (<i>będę strzelał do siebie i marł wielokrotnie</i>)</li> <li>– tragedia osobista (<i>ja czarny krzyż na listach</i>)</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– strawienie przez pożar statków (nie-możliwość ucieczki przed zagładą)</li> <li>– zanik pracy (<i>ja gdym z pługiem do bruzdy przywarf</i>)</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– zanik pracy i jej efektów (<i>ja gdym z pługiem do bruzdy przywarf</i>)</li> <li>– zanik prawa, wiedzy utożsamianej z księgami (<i>ja przy foliach jurysta</i>)</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– nagość</li> <li>– zezwierżenie (<i>nozdrza wietrzą czerwony udój</i>)</li> <li>– konieczność określenia od nowa swojej tożsamości (<i>zapytamy się wzajem ktoś zacz</i>)</li> <li>– śmierć ludzi niewinnych i skażonych złem (<i>i dziecko w żywej pochodni [...] i powieszony podpalacz</i>)</li> <li>– bratobójstwo (<i>rzeka z braterskiej krwi</i>)</li> </ul>

### Obrazowanie apokaliptyczne

- ciemne barwy skonstrastowane z czerwienią (*czerwony udój, ciemność*)
- obrazowe kontrasty (*pośród jaskrów – w żywej pochodni*)
- negatywne wrażenia wzrokowe, słuchowe: blask, pożar, huk, płacz, ryk
- wizje zniszczenia, rozpadu

### Konteksty: historyczny, polityczny

- echa I wojny światowej (odnowionej w wyobraźni Czechowicza przez pamięć wojny 1920 r., w której wziął udział (*zakrzyszony wołaniem gaz*))
- aluzje do kryzysu gospodarczego, głodu i protestów robotników (*wysłuchiwać ryku głodnych ludów / a to jest inny głos niż ludzi głodnych płacz*)
- aluzje do narastania antysemityzmu w Niemczech (*roztrzaskane szybki synagog*)

### Wizja optymistycznej przyszłości

- motyw rzeki jako rodzaj klamry kompozycyjnej (*jaskółki nadrzeczne, zdąży kręta rzeka z braterskiej krwi odrdzawieć*, podkreślający upływ czasu, naturę powracającą do ładu, Heraklitową wizję świata)
- motyw odbudowy stolicy, Nowego Jerozalemu według Biblii (*kolumny stolic znów podźwigną nade mną*)
- płomień niszczący, który ma także walor odradzający (*płomień miłości*)
- motyw żniw

### Koncepcja podmiotu mówiącego i jego zadania

- prorok, wieszcz, wizjoner (*głowa świeci jak świecznik*)
- aktywna postawa zaznaczona w klamrze kompozycyjnej (*to mało idźże; idźże idź dalej*)
- misja poety: współodczuwanie, współcierpienie, wieszczanie zagłady, ale i potopu odnawiającego oblicze ludzkości



# Żal – interpretacja tytułu

- ⦿ żal z powodu kresu świata i własnego życia
- ⦿ żal z powodu powszechnego cierpienia
- ⦿ żal mi za siebie i za wszystkich (wypowiedź Czechowicza)

Cechy poezji awangardowej:

- eliptyczność,
- metaforyczność,
- wizyjność,
- erudycyjność,
- brak znaków interpunkcyjnych

# Józef Czechowicz *legenda*

spojrzeniem obłoki przebrał trójkąt mądre oko boże  
księżyc kroplą ze srebra ciężył o tej porze

smolny swąd z czarnych lasów się dźwigał  
nad miastami czerwono i dym i gaz  
niebo chodziło kołem jak śmiga  
zataczał się bo noc głucha czas

zwykłe słowa  
mówi się zawsze zwykłym słowem  
o inaczej zaczynać na nowo  
otrząsnąć z gwiazd głowę  
noc gwiazdy bulwary drzewa  
wiatr nie tak szarpie mi kurtę jak niegdyś szarpał sukienkę  
przedwiośnie nawet nie śpiewa  
przerwało piosenkę  
ciszą ty chcesz mnie przebić  
w milczeniu słyszać twe wieki  
groźbą wołasz do siebie  
boże daleki

szuka oko bystre  
znalazłeś wstrzymałem oddech

wznoszą się ręce przeczyste  
czekają kiedy się poddam

o daleki  
słyszysz te wiersze  
o daleki  
nie będę twoim świerszczem

wzdychają miłością piersi  
nie doczekasz się niebo przemian  
niech się wiersz łamie jak pierścień  
przybywaj ziemio

ziemia skała glina  
a ja to mięśnie i kościec  
kończy się co się zaczyna  
nie może być jaśniej i prościej

# *legenda* - interpretacja

- ⦿ Bóg jest „daleki”, groźny, milczący, wznosi ręce w geście karania grzeszników.
- ⦿ To istota, która nie współczuje światu i człowiekowi.
- ⦿ Oczekuje On przemiany człowieka, jego poddania.
- ⦿ Bóg zamierza ukarać człowieka i zesałać na świat zagładę.
- ⦿ Działania te mają wymierzyć sprawiedliwość i zapewne są częścią Bożego planu wobec świata i ludzi.
- ⦿ Osoba mówiąca czuje się bezsilna wobec Boga i jego zamiarów, ale przyjmuje postawę buntowniczą. Mówi: „nie będę twym świerszczem”. Zamierza być sobą, zachować swój poetycki indywidualizm, a przede wszystkim człowieczeństwo, które nieodłącznie wiąże z ziemią, a nie niebem.
- ⦿ W przedostatniej strofie mówiący używa słowa „niebo” na określenie Boga. Służy to uprzedmiotowieniu, depersonalizacji Boga.
- ⦿ Tytuł *legenda* sugeruje, że przedstawiona w wierszu opowieść zawiera elementy fantastyki (cudowności, niezwykłości), nie można jej zatem interpretować w sposób dosłowny.

# Nawiązania do Apokalipsy świętego Jana

- ⦿ płomień (ogień niszczący świat),
- ⦿ nagość (wizja Sądu Ostatecznego, na którym ludzie staną nadzy),
- ⦿ „zniża się wieczór świata tego” (zbliża się zapowiadany w Apokalipsie koniec świata),
- ⦿ „nozdrza wietrzą czerwony udój” (koniec świata będzie totalną katastrofą, kojarzoną ze śmiercią, krwią), „z potopu gorącego / zapytamy się wzajem ktoś zacz” (odwołanie do potopu – kary zesłanej przez Boga),
- ⦿ „żniwa huku i blasków” (zapowiedź zagłady ludzkości przepowiadanej przez świętego Jana).
- ⦿ wszystkie te pradawne symbole, zakorzenione w psychice człowieka wychowanego w kulturze judeochrześcijańskiej, przywoływane są w sytuacjach granicznych, w tym wypadku – zbliżającej się wojny.

# *legenda* - interpretacja

- Anafora *idźże* to nakaz aktywnego uczestniczenia w życiu pojmowanym jako wędrówka, obserwowania obrazów zbliżającej się katastrofy, protestu przeciwko zbliżającej się wojnie, która niesie zagładę ludzkości.
- Adresat nie jest konkretnie wskazany. Może to być każdy człowiek – homo viator, który nie zgadza się na okrucieństwo wojny, zagłady. Biorąc pod uwagę kreację osoby mówiącej w przedostatniej strofie – w kolejnych obrazach wciela się ona w poszczególne postaci dotknięte nieszczęściem wojny – być może apel *idźże* bohater liryczny kieruje również do samego siebie, aby przyjąć postawę empatii, nie zamykać oczu na cierpienie

Wiersze Czechowicza ukazują pełne grozy przeczucie nadciągającej wojny. Poeta za pomocą czytelnych odwołań do Apokalipsy św. Jana ukazuje wojnę jako spełnienie proroczych wizji, z ich okrucieństwem, kolorami krwi, płomieniami, śmiercią. W obydwu utworach ukazuje cierpienie i bunt człowieka (jako jednostki) przeciwko zagładzie ludzkości, wojnie zmieniającej ludzi w nieznaczące marionetki targane przez okrutną historię.